

DANIA ZBUDUJE ZA OK. 30 MLD USD SZTUCZNĄ WYSPĘ NA POTRZEBY OFFSHORE

Ministerstwo Energii Danii zapowiedziało projekt budowy sztucznej wyspy, wokół której znajdą się morskie farmy wiatrowe o łącznej mocy 10 GW. Inicjatywa kosztować ma od 200 do 300 mld koron duńskich, czyli 29,5-44,2 mld USD - podała we wtorek agencja Reutera.

Ministerstwo szuka w tej chwili odpowiedniej lokalizacji na jedną lub więcej wysp, które zostaną otoczone morskimi farmami wiatrowymi. Większość z wymaganej kwoty inwestycji będzie zaś pochodzić od prywatnych inwestorów - zapewnił urząd.

10 GW energii, czyli średnie zużycie ok. 10 mln europejskich gospodarstw domowych, z nawiązką wystarczyć ma na dostarczenie prądu z odnawialnego źródła do domów wszystkich mieszkańców kraju.

Dania, z populacją ok. 6 mln osób, przeznaczyła 65 mln koron na badania nad rozwiązaniami przechowywania zgromadzonej energii lub wykorzystania jej przy produkcji wodoru - kolejnego alternatywnego źródła energii.

W ubiegłym roku w Danii farmy wiatrowe pokrywały 41 proc. krajowego zapotrzebowania energetycznego. To najwyższy poziom wykorzystania prądu ze źródeł odnawialnych w całej Europie.

Władze państwa liczą, że projekt umożliwi w przyszłości przejście na energię odnawialną w sektorach takich jak transport czy przemysł.

"Jeśli naprawdę chcemy urzeczywistnić ogromny potencjał morskich elektrowni wiatrowych musimy opracować technologie przyszłości, które pozwolą przekształcić zieloną energię w paliwo dla samolotów, statków i przemysłu" - powiedział minister energii Dan Jorgensen.

Wodór - paliwo pozostawiające po spalaniu wodę, a nie gazy cieplarniane - oferuje zieloną alternatywę dla zasilających pojazdy paliw kopalnych. Obecnie wodór najczęściej produkowany jest jednak z wykorzystaniem nieekologicznego oleju napędowego lub benzyny, a nie energii z wiatru wody czy słońca - wskazała agencja Reutera.

Dania to macierzysty kraj największej światowego producenta przybrzeżnych farm wiatrowych - firmy Vestas. Państwo w ostatnim czasie przyjęło także wiążący prawnie akt klimatyczny, który zakłada plan 70-proc. redukcji emisji gazów cieplarnianych do 2030 r. - przypomniał Reuter. (PAP)